

Ceny Kurjera

we Lwowie.

Kwartalnie 3 zł. 60 ct.

Półrocznie 7 „ 20 „

Miesięcznie 1 „ 20 „

Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct. miesięcznie.

Na prowincji.

Kwartalnie 4 zł. 80 ct.

Półrocznie 9 „ 60 „

Miesięcznie 1 „ 60 „

Za granicą.

Kwartalnie 10 „ mark.

Numer pojedynczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: Rowakowicz Henryk i Spółka.

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 centów.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 centów.

Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopismy nie zwracają się.

Rzymsko-katolickie:

Dziś: Erazma.

Jutro: Klotyldy m.

Pojutrze: Kwiryna.

Grecko-katolickie:

Konstantyna.

Wasyłyja.

N 1 W. S. S.H. 8.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA

przy ulicy Chorążczyzny 1. 5. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYŚLIWSKI. Wolno polować na jelenie

i kozły (rogacze).

Wschód słońca o 4 g. 10 m.

Zachód „ o 7 g. 46 m.

Barometr 761. Pogoda zmienna.

Szakale galicyjscy
czyli małe wyjaśnienie emigracji ludu.

Wójt Maksym Nowosad ze Skoryk, majątku Kazmierza Tuczyńskiego w Zbarazkiem, umieścił w jednym z dzienników lwowskich korespondencję obwiniającą tamtejszego arendarza Moszka Mardera (nomen omen) o sprawstwo wychodźstwa włościan do Rosji. Obok agitacji bowiem Marder zakupował zboże i grunta za pół darmo i popychał chłopów za kordon. Mianowicie w ten sposób zoperował niejakiego Lisowskiego ze Skoryk, dobijając z nim targu w nocy o zboże, które miało być zafantowane za zaległe 3-letnie podatki. Drażliwy Marder wystąpił nasamprzód ze sprostowaniem, tałaństwo bowiem tego rodzaju nauczyło się nadużywać §. 19. ust. prasowej. Następnie rozzuchwalone wytoczyło proces prasowy o obrazę czi Nowosadowi, i dnia 27. maja była w lwowskim sądzie karnym rozprawa. Wójta bronił dr. Konst. Lewicki. W ławie przysięgłych było 5 chrześcian i 7 żydów. Obżalowany obstając przy zarzutach, powołał się na pocztmistrza Wiktora Daszyńskiego ze Skoryk, który na życzenie jego tę korespondencję napisał. Daszyński oświadczył, że pisząc list był przekonany o prawdziwości faktów. Patrzy bowiem od lat kilkunastu na to co się dzieje, a w sprawie zakupna owego zboża od Lisowskiego sam chodził do Mardera i przedstawiał mu, że się wdaje w takie interesa, gdy „pomiędzy ludem panuje gorączka“. Marder butno się stawił i odparł pocztmistrzowi, aby się nie wdawał w nieswoje sprawy. Pomiędzy ludem krążyła wieść, iż rząd rosyjski każdemu wychodźcy z Galicji daje po 5 morgów gruntu i chatę z ogrodem. Włościanie słysząc to byli mocno zainteresowani, a nawet mówili: „tu wszystko trzeba z dymem puścić, aby żydy i lachy nie mogli korzystać z niczego“. Na dowód, że Marder był istotnie jednym z sprawców emigracji, przytoczył p. Daszyński trzy fakta:

1. Od Karola Tracza z Medyni wyludził Marder za 100 gld. chatę, ogród i kawałek pola, za które przed emigracją dawano 600 gld. Wioząc Tracza do N. Siola do notariusza, upoił go, a wróciwszy do Medyni po podpisaniu kontraktu sprzedaży, najął furę i rzekł Traczowi: „teraz uciekajcie, bo może przyjdzie wojsko i nie puści was za granicę“. Tracz rzeczywiście zabawił trochę za kordonom, a wróciwszy zagroził Marderowi procesem, lecz jakoś się ugodzili, i Tracz dostał lichą chatę i ogród.

2. Karpo Pac, również gospodarz z Medyni wbrew woli swojej żony sprzedał Marderowi dwa morgi pola. Pacycha żadną miarą nie chciała iść do Rosji, i zachwiała nawet męża w zamiarze wychodźczym. Wtedy Moszko powiedział mu: „Ty durny — idź, a jak my wyrzucimy babę z chaty, to i ona za tobą pójdzie“.

3. Spółka spekulantów żydowskich z Marderem na czele, kupiła od Franka Seneckiego w Skorykach 4—5 morg. pola i chatę z ogrodem, zgodziwszy się za 915 gld. Gdy przyjechali do notariusza, wyszedł jeden ze współników z kancelarii, imieniem Chaimko, i rzekł do Seneckiego, iż dla zaoszczędzenia kosztów stemplowych powiedzą notariuszowi, że cena kupna wynosi tylko 700 zł. Senecki przystał i podpisał kontrakt. Gotówką dostał do rąk 200, a 500 gld. w jakichś książeczkach, których nigdzie sprzedać nie mógł. Co to były za książeczki, Daszyński nie wie, bo Senecki zwrócił

je Chaimkowi, a gdy wrócił z Rosji i zagroził oszustom, natenczas dostał od nich jakąś chacinę z ogrodem, a pieniądze przepadły.

W końcu zeznał Daszyński, iż Moszko Marder przed rozprawą proponował Nowosadowi zgodę pod zajmującymi warunkami. Oto za „wynagrodzenie honoru“ miał Nowosad wystawić Marderowi weksel na 100 zł., a nadto gotówką dać 20—30 zł. Weksel ten miał służyć za rękojmię, iż Nowosad będący wójtem w Skorykach, podczas urzędowania swojego, nigdy nie będzie robił żadnych „pakości“ (przykrości) Marderowi. W przeciwnym razie weksel będzie płatny. Tymto sposobem chciał Marder zmusić wójta do nadużycia władzy. Presja taka — z oszustwem łączy gwałt publiczny.

Nowosad zapytany przez przewodniczącego radę Nitarskiego, czy świadek Daszyński zeznał prawdę, odrzekł: „to wsio świata prawda“. — Wobec tego, iż podczas rozprawy wyszły na jaw fakta, przedstawiające Moszka w świetle, o którym podany przez niego na Nowosada akt oskarżenia nie wspomina, na wniosek dra Lewickiego zgodził się trybunał na odroczenie rozprawy, i odesłanie aktów sędziemu śledczemu, dla przesłuchania włościan, wymienionych przez Daszyńskiego. Dotychczas sąd tarnopolski pociągał do odpowiedzialności tylko włościan za rzekomą namowę i agitację do wychodźstwa, a właściwi sprawcy w guście Mardera uchodzili oka stróżów publicznego ładu i bezpieczeństwa. Może przecież teraz sprawiedliwość rozpocznie swoje działanie we właściwych kierunkach, i takie szakale, jak Marder i spółka dostaną się w ręce prokuratorji państwa.

Izraelicka szkoła przemysłowa.

D. 31. maja odbył się tu popis w izr. szkole przemysłowej uzupełniającej im. Bernsteina. Nie jesteśmy w ogóle zwolennikami popisów, które prawie zawsze są tylko komedją. Na szczęście na popisie onegdajszym obecnym był radca profesor Franke i o ile możności starał się o to, ażeby kres położyć parodji popisowej. Jeżeli już niektóre instytucje, czy to dla kontroli, czy też parady urządzić chcą popisy, to przedewszystkiem nauczyciele i dyrektor zakładu stać powinni na drugim planie, a egzaminować mieliby prawie wyłącznie członkowie komisji. Inaczej schodzi wszystko do farsy. Wszak każdy łatwo zrozumie, że popisują się tu nie uczniowie, ale profesorowie i dyrekcja, dlatego też śmiesznem jest, jeżeli prof. egzaminuje. Wszak w jego leży to interesie, ażeby egzaminował tylko uczniów najlepszych i pytał ich o to, na co najprawdopodobniej odpowiedzą. Wszelkie sztuczki, jak podpowiadania, podsuwania odpowiedzi etc. powtarzające się przy takich popisach, scharakteryzował prof. Franke dosadnie, cytując niemieckie przysłowie: *Nur selbst essen macht fett*.

Nie formułujemy specjalnych zarzutów *ex re onegdajszego popisu* — nie był on ani lepszym, ani o wiele gorszym od innych, a przecież *na serio* traktować nie można szkoły, na którą wydano za cały rok razem (po potrąceniu niedoboru za rokeszły) 2.437 zlr. 58 ct. przy frekwencji 112 uczniów — przypada na jednego koszt roczny 21 zł. 76 ct., a w to wchodzi romunercja za kierownictwo, za naukę (9 nauczycielom za cały rok 1.410 zł.), sprawienie pomocniczych środków naukowych, urządzenie biblioteki dla uczniów, potrzeby kancelaryjne, inwentarz, premia dla uczniów, czynsz za lokal, opał i oświetlenie, usługa.

Za tanie pieniądze psy mięso jedzą — za 2.437 zł. utrzymanie 3-klasowej szkoły we Lwowie jest parodją. A nie należy zapominać o tem, że dzieci tej szkoły, to po największej części, najwięksi nędzarze, analfabeci, których przedewszystkiem nauczyć potrzeba należytego zachowania się i mówienia po polsku.

Szkoła ta, o której rozwój przedewszystkiem sami żydzi starać się powinni, traktowaną jest przez notablów żydowskich „przez nogę“.

Zbór izraelicki, nakładający na żydów podług własnego widzimisię podatki kahalne na rozmaite cele, daje na tę szkołę jedną ręką rocznie aż 100 zł. subwencji, a za czynsz zabiera drugą ręką 200 zł., czyli że robi na tem geszeft, zarabiając na *czysto* 100 zł. Nauki bowiem udzielano wieczorem, kiedy w szkole wyznaniowej sale stoją puste. Oprócz zboru izraelickiego zarząd tej szkoły miał do dyspozycji następujące kwoty: Dochód z fundacji Bernsteina 1.530 zł., subwencja sejmowa 370 zł. a rządu 370 zł.

Ze względu na znaczną ilość analfabetów wśród terminatorów izraelickich będących, a którzy tak chętnie przynajmniej najelementarniejszej nauki pragną, wniosła komisja szkolna za inicjatywę dyrekcji memoriał do kuratorji fundacji bar. Hirscha w Wiedniu, w sprawie utworzenia przy tej szkole kosztem tej fundacji kursu przygotowawczego. Na memoriał ten komisja szkolna jeszcze odpowiedzi nie otrzymała!

Jestto niewątpliwie nową zasługą lwowskiej kuratorji Hirschowskiej, która, jak się z tego okazuje, nie spełnia wcale swego zadania i zadaje kłam przypuszczeniom, że fundacja Hirscha będzie błogosławieństwem — bodaj dla żydów.

Kończymy tem, że w danych warunkach, rozporządzając tak mizerną kwotą szkoła ta nie odpowiada wcale swemu zadaniu, a nie jest to wcale winą nauczycieli, którzy i tak za nędzną zapłatę więcej robią, aniżeli od nich właściwie żądać można.

Z parlamentu węgierskiego.

W Izbie magnatów usiłował hr. Ferd. Zichy na posiedzeniu z 29. maja znowu przeszkodzić obradom nad podwyższeniem płacy nauczycielom w szkołach gminnych i wyznaniowych. Próba jednak się nie udała. Doszło atoli przytem do scen, do jakich Izba magnatów nie bardzo przywykła. Posiedzenie było bardzo liczne, widać też było, że zwolennicy rządu mieli większość.

Na początku posiedzenia postawił hr. Ferd. Zichy wniosek, aby rozprawę nad projektem ustawy odroczone, motywując tem, że prymas jest w Rzymie, a inni biskupi przedstawiciele zaangażowanego tutaj kleru katolickiego bierzmują po dycezyjach, że dalej kilku członków Izby bawi w Wiedniu w charakterze delegatów albo że nie mogli przybyć z powodu przyjęcia u dworu, jakie się tego dnia odbyło. Motywom tym towarzyszyły ze strony lewicy objawy niezadowolenia i indygnacji. Minister oświaty, hr. Csaky, prosił Izbę, aby projekt od półtora roku już przygotowany, wzięła pod obrady. Nieobecność tych, którzy się dla ustawy tej interesować powinni, jest tylko dowodem, że nie uważają jej ani za tak doniosłą, ani za zbyt doniosłą, w przeciwnym razie byłiby bowiem poszukiwali sposobności pogodzenia innych swych obowiązków z obowiązkiem członków Izby magnatów. Słowa te większość Izby przyjęła demonstracyjnym oklaskami.

Przewodniczący Szlavy zarządził głosowanie nad wnioskiem Zichy'ego, odrzucono go przeważającą większością. Głosowało za nim tylko pięciu obecnych biskupów katolickich, trzech biskupów prawosławnych i arystokratyczny poplecznicy hr. Zichy'ego. Gdy prezydent ogłosił, że Izba chce obradować natychmiast, hr. Zichy opuścił salę, a za nim w ślad poszli biskupi i inni jego przyjaciele. Przybywszy do drzwi, zatrzymał się na chwilę i skłonił się, jakby na pożegnanie, przed prezydentem. Exodus ten wywołał powszechną wesołość. Uczestnicy tego kościelno-arystokratycznego strajku powątpiali się chwilę po kurytarzach parlamentu, poczem gmach opuścili. Bez zwracania uwagi na secesjonistów zaczęto natychmiast dyskutować nad projektem. Przemawiali za hr. Antoni Zichy, przeciwko zaś rumuński biskup z Aradu, Metianu. Gorąco ujmował się za projektem reformowany biskup Szasz. Metianu motywował wywody swoje tem, że nowa ustawa o placach nauczycielskich szkodzi jego kościołowi, że udziela państwu przeważającego nad szkołą wyznaniową wpływu. Podług jego zdania projekt wykracza przeciw autonomii wyznania oraz ustawie zasadniczej z r. 1868, przymtem skierowana jest przeciw spokojowi narodowości rumuńskiej. Popierał jego wywody rumuński biskup Mikołaj Popee, oraz metropolita Mison Roman, twierdząc, że ustawa dąży nie tylko do podwyższenia plac nauczycielskich ale także do ograniczenia autonomicznej działalności kościołów narodowych. Ustawa ma na celu madyaryzowanie Rumunów i dlatego głosować będzie przeciw niej. Przemawiał jeszcze Zygmunt Beöthy, który zbijał wywody poprzednika, poczem dyskusję zamknął.

Minister Csaky bronił projektu, mówiąc, że chyba ma jedną słabą stronę, tj. tę, że oznaczono w nim za małe jeszcze minimum plac nauczycielskich. Projekt przyjęto ze wszystkimi szczegółami.

KRONIKA.

Koło Pań Tow. Szkoły ludowej postanowiło wysłać na pogrzeb pieśniarza mazowieckiego wieniec, złożony z biletów, wydawanych w tym celu przez Towarzystwo. Bilety te sprzedawano już w niedzielę na walnym zgromadzeniu Koła, ktoby ich jednak dotychczas nie kupił, nabyć je może po cenie 10 ct. w handlu p. Bromilskiego, pp. Seyfartha i Dydyńskiego, a w piątek od godz. 4—6. w kancelarji posła p. Szczepanowskiego (Jagiellońska 7, I. piętro), gdzie też po podpisaniu złożony takowe należy i to najdalej do 5. b. m. włącznie.

Zarząd Koła uprasza również i inne Towarzystwa, by podjęły myśl tę, posyłając tylko takie wieniec, z uwidocznioną naturalnie na szarfach nazwą odpowiedniej korporacji. W ten sposób złożą zmarłemu pocie największy hołd, bo prócz konwencjonalnej jego oznaki, poprą tak szlachetny cel, jakim jest oświata ludu.

Zarazem zwraca się zarząd do członków swych, wyjeżdżających do uzdrowisk krajowych, z uprzejmą prośbą o zaopiekowanie się skrzynką automatyczną na zapakki przez sezon kąpielowy. Komu okoliczności na to pozwalają, a dobro Towarzystwa prawdziwie leży na sercu, raczy — w celu bliższego porozumienia — zgłosić się do kancelarji posła Szczepanowskiego.

Uroczystości Bożego Ciała, odbytej ze zwykłą paradą, służyła wczoraj pogoda mimo pojawiających się co chwila chmur. Dopiero popołudniu lunął deszcz.

Na Strzelnicy miejskiej we Lwowie wprowadzono wczoraj nowego króla kurkowego, ob. Platowskiego (majstra krawieckiego). Wieczorem odbyła się uczta, tym razem w skutek uchwały walnego zgromadzenia sprawiona kosztem Towarzystwa, a nie biednego króla.

Teatr hr. Skarbka. Dziś „Miss Carmen”, komedia w 3. aktach Bisson'a.

Produkcja kapeli wojskowej 30. pp. odbędzie się dziś w piątek o g. 6. w ogrodzie miejskim.

Nauka stenografji polskiej nowo ułożona i nowymi kombinacjami uzupełniona przez Józ. Polińskiego, dyrektora biura stenografów sejmu galicyjskiego część II. wyszła właśnie z druku. Cena 1 guld.

Deputacja ruska w Rzymie wręczyła papieżowi ewangeliję słowiańską w przepysznej oprawie rzeźbionej na drzewie stylem huculskim.

Ulewne deszcze i tuze nawiedziły ubiegłego tygodnia niektóre okolice w Złoczowskiem, wyrządzając wielkie szkody w zasiewach. Utraciło nawet życie kilkoro ludzi wskutek nagłego wazbrania wód.

Biura Towarzystwa wzajem. ubezpieczeń „Dniestr” przeniesione zostały z dniem ostatniego maja br. z dotychczasowego lokalu na ulicę Wałową 1. 11, I. piętro i otwarte są dla interesentów od g. 9 do 1 w południe tudzież od pół do 4 do 6 popołudniu.

Komitet włościański z powiatu Jarosławsko-Cieszanowskiego na odbytem przedwyborczem zgromadzeniu postawił kandydaturę na posła do Rady Państwa w miejsce śp. hr. Władysława Koziebrodzkiego — włościanina z Makowiska Hrycia Sapielaka

Rada m. Krakowa uchwaliła na wniosek sekcji skarbowej 1000 zł. na kosztą sprowadzenia zwłok Lenartowicza na Skalkę.

Na trzy lata ciężkiego więzienia zasądzony został wyrokiem Sądu obwodowego w Przemyślu Benjamin Friedwald, właściciel realności w Jarosławiu za zbrodnie oszustwa na szkodę F. Brodackiego popełnioną. Jestto słynny wyzyskiwacz, którego czyny złe były pisane w Gazecie Przemyśkiej w „Kurjerze” naszym, a dotknięty korespondencją drab miał czelność, uciekać się do sprostowań pod opieką § 19. ustawy prasowej.

Wypadki na stacji kolejowej w Jarosławiu.

W dniu 15. maja przy sprowadzeniu wozów na torze kolejowym zgnieciony został robotnik; odniósł on bardzo ciężkie uszkodzenie klatki piersiowej. W dniu 19. maja br. innemu robotnikowi toczący się wagon po szynach zgniół stopę prawej nogi. W obydwu podobno wypadkach własna nieostrożność uszkodzonych, miała katastrofę sprowadzić. Donosi o tem *Głos Jarosławski*.

Z uniwersytetu. P. Stan. Krokowski, rodem z Jasienicy, otrzymał na uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

Minister oświaty zatwierdził uchwałę kolegium profesorów wydziału filoz. którą *veniam legendi* dla sanskrytu, uzyskaną przez docenta prywatnego dra Leona Mańkowskiego na wydziale filozoficznym uniw. wiedeńskiego, uznano za ważną także na wydziale filoz. uniw. Jagiellońskiego.

Nowe urzędy pocztowe weszły 1. bm. w życie w Tyśmienianach (pow. stanisławowski), w Tartarowie (pow. nadwórniański), w Pohorcach (pow. rudański) z nazwą „Pohorce koło Rudek” (urząd pocztowy Podhorce w pow. złoczowskiem odtąd nazywać się będzie „Podhorce koło Złoczowa”), wreszcie w Woli justowskiej (pow. krakowski).

Z dniem 1. czerwca uregulowana została jazda pocztowa między Brzeżanami a Złoczowem w ten sposób, iż wóz pocztowy o 12tej w południe z Brzeżan odchodzi, a o 6tej do Złoczowa przyjeżdża. Podróżni przybyli tą pocztą z Brzeżan, chcąc się dostać do Lwowa, znajdują natychmiastowe połączenie z pociągiem pospiesznym, który o godz. 8. wieczorem ze Złoczowa do Lwowa odchodzi. Wóz pocztowy odwozi przybyłych podróżnych pocztą z Brzeżan wprost na dworzec kolejowy.

Z Ogniska. Wydział polskiego akademickiego stowarzyszenia „Ognisko” w Wiedniu wzywa po raz ostatni wszystkich byłych członków tego stowarzyszenia, którzy dotychczas nie zwrócili pożyczek zaciągniętych z kasy „Ogniska”, dalej książek do biblioteki i nie zapłacili długu bilardowego, by sprawy odnośne najdalej do 1. lipca b. r. załatwić zechcieli, w przeciwnym bowiem razie wydział „Ogniska” zmuszonym będzie podać nazwiska tych członków do publicznej wiadomości, względnie powierzyć ściąganie wszelkich długów swemu syndykowi. Bazylewski, prezes. Mochnacki, sekretarz.

„Kościuszkę pod Racławicami”, wielka płaskorzeźba w srebrze według obrazu mistrza Matejki, wykonana przez znakomitego artystę, cyzela p. Józefa Hakowskiego, wystawiona jest od kilku dni na wystawie sztuk pięknych w Krakowie. Wspaniałe to dzieło, nad którem artysta pracował lat 5, wykonane na zamówienie jednego z mecenasów sztuki, jest prawdziwym arcydziełem sztuki cyzelskiej i nowym dowodem niespolitego talentu pracy i wytrwałości swego twórcy. Pan Hakowski jest jedynym u nas w Polsce artystą cyzelerem, a rzadkiej sztuki swej nauczył się w Anglii i Francji, gdzie przez wiele lat przebywał i zdobył sławę pierwszego w sztuce cyzelskiej mistrza.

Zmarli. Aiojzy Jan Chronowski, żołnierz z r. 1831, delegat b. rządu narodowego z 1863 r., więzień stanu, sybirak, b. obywatel ziemski Król. Polskiego, przeżywszy lat 76, umarł 30. maja w Krakowie. W r. 1831 należał do korpusu Dzieci warszawskich przy obronie Pragi. W 1863 był delegatem rządu narodowego do spraw wojennych. Poniósł w ofierze dla sprawy narodowej całe mienie, aresztowany w Warszawie, więziony był w cytadeli warszawskiej przez rok cały. Od spełnienia wyroku śmierci uwolniony, zesłany był w Sybir na całe życie, gdzie też 20 lat przebył i dopiero w r. 1885 za wielkimi wpływami z Syberji powrócił. Śledztwa przeszedł straszne w cytadeli warszawskiej, badany i męczony był przez osławionego pułkownika żandarmerji Tuchołkę. Śp. Chronowski był wzorem obywatelskiej ofiarności i patriotyzmu, pełen skromnych cnót, zasłużył się dobrze ojczyźnie i społeczeństwu.

W Warszawie przed kilku dniami rozstała się z tym światem jedna z najczenniejszych i najszlachetniejszych kobiet Natalja z Czarneckich Bogowska, żona Stanisława Bogowskiego, z piórem w ręku siedząc na fotelu przy biurku, rażona uderzeniem krwi na mózg, zasnęła bez jęku i bez ruchu nawet, tak, iż obok siedzący mąż nie wiedział, że stracił najtroskliwszą żonę; tylko co bowiem złożonego ciężką kilkumiesięczną chorobą wyrwała nieopisanymi staraniami z łona śmierci. Ostatnich kilka lat poświęciła się pracy literackiej i znana była między redaktorami pism, jako jedna z najlepszych tłumaczek z różnych języków. Wiele pięknych tłumaczeń zawdzięcza jej „Bluszcz”, jak „Niagara”, „Sen kwiatów” itp., a „Przeгляд tygodniowy” powierzał jej zawsze poważne swoje artykuły do tłumaczenia. Oprócz tego wiele pism drukowało oryginalne jej artykuły.

Szczęśna Feliksa z Wiśniowskich Welzmann, żona ob. m. Stanisławowa zmarła tamże 28. maja w 31 roku życia.

Andrzej Nowacki, starszy inspektor podatkowy i radny miasta, zmarł w Jarosławiu.

W Cwitoży pod Żurawnem Benedykt Olszewski, waleczny żołnierz z powstania r. 1863, dzierżawca tej wsi.

W Brodach zastrzelił się koło okopiska żydowskiego żandarm Ant. Sawicki w przystępie obłędu umysłowego.

W Gleichenbergu w 24 roku życia Adolf Goldhammer, słuchacz praw uniw. lwowskiego, były prezes wiecu młodzieży żydowskiej i wiceprezes Tow. rygorozantów, jeden z najzdolniejszych i najwybitniejszych akademików żydowskich, lubiany i szanowany powszechnie dla swej wiedzy, tudzież dla zacności i czystości swego charakteru.

Konkurs, ogłoszony przez warszawskie Towarzystwo farmaceutyczne, na napisanie pracy o uprawie roślin lekarskich, został rozstrzygnięty. Nadesłano dwie prace. Pierwszą nagrodę w wysokości 100 rubli przyznano p. Janowi Biegańskiemu, prowizorowi farmacji; ponieważ zaś i druga praca p. Włodzimierza Wisłockiego, również prowizora farmacji, zasługuje na wyróżnienie, przeto sędziowie i jej autorowi przyznali nagrodę 100 rubli, obowiązuje się wyjednać wypłatę tej sumy z kasy Tow. farmaceutycznego.

Kara. Z Łodzi donoszą do *Kurjera Codziennego*: „Za przyjęcie dwu majstrów, niewładających dostatecznie językiem rosyjskim i polskim, wbrew rozporządzeniom władzy, skazano na karę po 350 rubli fabrykantów: Markusa Fraenkla z Konstantynowa i Emde i Sp. z Żabińca pod Łodzią”.

Długoletni proces księcia Sułkowskiego z żoną został podobno, jak donoszą z Bonn, rozstrzygnięty także na korzyść księżnej Idy, z domu Jäger. Przypominamy, że księżna kazała ubezwłasnowolnić w swoim czasie męża i umieścić go w zakładzie dla obłąkanych w Wiedniu, zkad uciekł.

O Bilińskiej. W ostatnim numerze *Kraju* pani Marja Konopnicka drukuje pełne smutku wspomnienie o trudnościach i walkach, jakie w początkach zawodu swojego przechodziła zmarła artystka Bilińska. Szczegóły tej biedy są wprost rozpaczliwe i najsmutniejszym jest to, iż życie Bilińskiej to nie wypadek wyjątkowy; raczej było ono normalnem: tą ciężką, zabijającą walką stacza i dziś większość znaczna młodych artystów.

Jubileusz słow. towarzystwa dobroczynności. Pisma rosyjskie oceniają obecnie surowo działalność głośnego „Słowiańskiego tow. dobroczynności”. Twierdzą one, że mała liczba członków (500) jest najlepszym dowodem, że towarzystwo nie wkorzeniło się w życie narodu rosyjskiego oraz innych Słowian.

Rusini, żyjący w Rosji, wysłali z powodu jubileuszu do Ignatiewa adres, w którym skarżą się na ucimęzanie ich narodowości w Galicji. Wyrazili oni także nadzieję, że Rosja nie pozwoli na to, aby „część narodu rosyjskiego” jęczała pod jarzmem. Wierzą oni w potęgę Rosji, przed którą zadrzą wszyscy nieprzyjaciele. Adres wysłała także młodzież słowiańska z Wiednia.

Z Lublina piszą do *Kur. Warsz.*: D. 22. bm. odbył się pierwszy występ młodego tenora, p. Stanisława Jarońskiego, w roli Don Josego w „Carmen”. Głos p. Jarońskiego, silny, metaliczny tenor, ma skalę dobrze wyrównaną, przy wielkiej łatwości atakowania nut wysokich. P. Jaroński opuszcza niebawem miasto nasze i udaje się na występy do Odessy. Licznie zgromadzona w teatrze publiczność przyjmowała sympatycznego śpiewaka owacyjnie.

Hr. Adam Sierakowski przesłał *Gazecie Gdańskiej*, pismo, w którym oświadcza: „Wprawdzie znaczna ilość wyborców z powiatu olsztyńskiego mandat poselski mi ofiarowała, ja wszakże przyjął zaszczytne wezwania nie mogłem, nie chcąc na razie ani ztamtąd, ani z jakiegokolwiek innego powiatu do Berlina poślować”.

Oszustwo popełniono w budapeszteńskim węg. banku komercyjnym. Mianowicie weksel, wysłany dla eskontowania do Lenderbanku, dostał się w niewłaściwe ręce, i to niewiadomo, w jaki sposób. Lenderbank owej nieznannej osobie wypłacił sumę w wekslu wskazaną, a wynoszącą 26.000 zlr.

Przeciwnik szczepienia — zasądzony. Przed sądem drezdeńskim odbyła się zajmująca rozprawa przeciw zarządcom przeciwnikowi szczepienia, dr. Böhmowi. Dr. Böhm, jakkolwiek był przeciwnikiem szczepienia, to jednak szczepił dzieci, ale — jak mówi oskarżenie — w ten sposób, iż wpływu owo szczepienie nie wywierało zupełnie. Takie szczepienie, jak krajowa Rada zdrowia orzekła, jest niedozwolone. Rozprawie przysłuchiwał się sam saski minister sprawiedliwości, dr. Schurig. Dr. Böhm, mimo ciężkiej obrony, skazany został na 2 mies. więzienia.

Festyny i wycieczki znowu się wczoraj nie udały z powodu słoty. Nie mógł także przyjść do skutku festyn na Wysokim zamku, z którego dochód przeznaczony był na korpusy wakacyjne. Nawet park stryjski, mający stałych spacerowiczów, był pustiutełki. Ciągła ślota doprowadza do rozpacz spragnionych świeżego powietrza i spaceru.

† **Jakób Czapelki**, dyrektor szkoły im. św. Anny, zasłużony pedagog, były inspektor szkolny, zmarł wczoraj po dłuższej chorobie.

Posel Jan Gnoiński wybrany został dyrektorem krakowskiego Towarzystwa ubezpieczeń, w miejsce dra Piotra Grossa, który zrezygnował z tej posady jeszcze zeszł. roku i uproszony został do pozostania na tem stanowisku, co też uczynił, w ostatnim jednak czasie nadwątlony stan jego zdrowia skłonił go do ponownienia rezygnacji.

P. Henryk Geiger z Jarosławia, który w r. 1891 ukończył konserwatorium wiedeńskie (z nagrodą i dyplomem) jest obecnie profesorem gry na wiolonczeli w konserwatorium w Zagrzebiu. P. Geiger zamysła urządzić w sezonie letnim koncert w Krynicy, a przed karnawałem we Lwowie.

Kościuszkowie na czerwiec obejmują: Sto lat temu (Wspomnienie). — Do historii rodziny Kościuszków: I. Wyjaśnienie wątpliwości w artykule „Regestr wyprawy Anny Kościuszkówny“, w marcu na str. 17 wyrażonej co do zapisu niezynionego jej przez Piotra Estkę, nadesłane z Warszawy; II. Sprostowanie wzmianki o Józefie Kościuszcze, bracie Tadeusza, podanej w lutym na str. 10, tudzież list przez J. Z. z Krakowa o bratanku Tadeusza Kościuszki. — Dzieło Tadeusza Kościuszki o manewrach artylerji konnej. — Drobne zapiski. — Bibliografia do dziejów i życia Kościuszki przez E. Callier'a c. d. — Zaproszenie do przedpłaty na drugą połowę bieżącego roku.

Straszną śmierć odniósł w nocy na 28. robotnik, zajęty czyszczeniem kanału w realności p. Lieby Stary w Jarosławiu. Drugi robotnik którego zdołano jeszcze żyjącego wydobyć, odniósł ciężkie uszkodzenia. Obu tych nieszczęśliwych ludzi załazy nieczystości w kanale nagromadzone. Wina tego wypadku spada na właścicielkę kamienicy, która dla oszczędności powierzając tę czynność ludziom niepowołanym naraziła ich życie i zdrowie. Przedsiębiorca żądał 12 zlr. za wyczyszczenie kanału, a dwaj stróżki podjęli się roboty za 4 zlr., im też takową powierzono, pomimo że po braku odpowiednich przyrządów i doświadczenia z ich strony, można było łatwo katastrofę przedwidzieć.

Wakujące spadki. Prokuratorja w Królestwie polskiem zawiadamia o wakujących spadkach: po Michalińce Lisieckiej, właścicielce kolonii w Skałach i Marjannie Wilczyńskiej, właścicielce depozytu w banku państwa. W razie niewylegitymowania się spadkobierców po upływie sześciu miesięcy, spadki rzeczzone przejdą na własność skarbu.

Chleb głodowy. Pismo niemieckie „Globus“ donosi Podczas pobytu na zeszłorocznym kongresie antropologicznym w Rosji, prof. Virchow otrzymał kawałek „chleba głodowego“, używanego w miejscowościach dotkniętych nieurodzajem. Chleb ten przygotowany był z bardzo delikatnych ziaren często napotykanego zielska (*chenopodium*) i z koloru podobny był do torfu. Kęsok ów Virchow oddał berlińskiemu Towarzystwu antropologicznemu.

W Paryżu wywołała wielkie niezadowolenie nominacja następcy Taine'a na katedrze estetyki w politechnice. Powszechnie sądzono, że profesorem zostanie znany historyk sztuki Müntz, gdy tymczasem zamiano wano zupełnie nieznanego w tej dziedzinie dziennikarza, p. Fourcaud.

W francuskiej Izbie deputowanych wniósł Bazille, ażeby urzędnicy państwowi równocześnie z zgłoszeniem swej kandydatury musieli złożyć swój urząd. Przemawiał przeciw temu minister Dupuy. Izba uchwali-

ła pomimo to 312 przeciw 212 gł. zastanowić się nad tym wnioskiem.

Dramat socjalistyczny Gerharda Hauptmana p. t. „Die Weber“ (Tkacze), jeden z najpiękniejszych plodów literatury socjalistycznej, wystawiony został 30. maja w paryżkim Théâtre Libre. Dramat wywarł ogromny wpływ na publiczność i przyjęty został z entuzjazmem. Znalazła się jednak i garstka takich, która podczas przedstawienia okazywała oznaki niezadowolenia. Polski przekład dramatu tego znajduje się na ukończeniu i wartoby było szerszą naszą publiczność zapoznać z tem arcydziełem. Sympatyczne przyjęcie, jakiego doznała sztuka Fuldry „Raj utracony“ wśród naszej publiczności, wnioskować każe, że z nierównie sympatyczniejszym przyjęciem spotkałyby się i „Tkacze“ Hauptmana.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 1. czerwca. Polacy tutejsi urządzają d. 9. bm. obchód na cześć śp. Lenartowicza i złożą wieniec na trumnie tegoż w przeprawie do Krakowa.

Reprezentanci gminy m. Lwowa konferowali wczoraj po południu trzy godziny z pełnomocnikami tramwaju lwowskiego. Zgodzono się na to, aby dyrekcja tramwaju konnego wniosła ofertę i zobowiązała się, własnym kosztem wybudować linię elektryczną od dworca przez ul. Sapiehy, Kopernika, ul. Sykstuską, plac Halicki, ul. Batorego, Zyblikiewicza, św. Zofii na plac wystawy. Zyczakowska zaś linia aż do cementarza ma być zbudowana jako kolej konna. Dowiadują się, iż równocześnie toczą się rokowania także z berlińską firmą Siemens & Halske.

Nizza 1. czerwca. W ostatnich dniach odebrały tu sobie życie z powodu przegranej w szulerni w Monte Carlo 5 osoby. 38-letni amerykański Henri Monks wysłany do Nizy na kurację zwarjował i w kawiarni Slacier strzelił sobie w łeb.

Przed restauracją Saint Roman zastrzelił się Włoch Julio Masini, który przegrał 80.000 fr. Pieniądze te dał mu ojciec na kupienie gruntu w Nizy.

Nad morzem znaleziono powieszzonego młodego człowieka, przy którym znaleziono kartkę: „Stanowisko moje zniszczone, jestem zdecydowany umrzeć. Aime M...“ Wreszcie zastrzelił się w parku szulerni młody patrycjusz medjołański. Obeych przerażyły te wypadki. Uciekają z Nizy. Pozostali tam tylko szulerzy.

Wiedeń 2. czerwca. Znany fałszerz weksli Licco Adutt przybył tu wczoraj pod opieką trzech detektywów i natychmiast odstawiony został do więzienia.

Taaffe odjeżdża dziś na dni kilka do Ellischau.

Praga 2. czerwca. Dnia 18. bm. ma się odbyć tutaj niemieckie zgromadzenie partyjne.

Londyn 2. czerwca. W Nikaragwie pokój przywrócono, skoro prezydent dr. Sacaza zrezygnował z prezydentury.

Rzym 2. czerwca. 15. bm. odbędzie papież konsystorz i zamianuje jezuitę Steinhubera kardynałem.

Paryż 2. czerwca. Rosyjski nihilista (?) Sawicki, który sobie przed ćwierć rokiem życie odebrał, pozostawił dwa pakiety listowe z napisem: „do spalenia“. Tutejszy jeneralny konsulat rosyjski zażądał na podstawie konwencji z r. 1872 wydania tych listów, przeciw czemu spadkobiercy Sawickiego zaprotestowali. Sąd apelacyjny rozstrzygnął oddać listy jeneralnemu konsulatowi.

Izba przyjęła projekt do ustawy w sprawie nowego podziału na okręgi wyborcze. Zmieniła jednak poprawkę Bazille'a w tym kierunku, że tylko płatni przez państwo funkcjonariusze jakoteż i księża nie mogą być wybieranymi.

Bukareszt 2. czerwca. Redaktor antidynastycznego pisma *Adeverul* został skazany za burdy uliczne na 1 i pół roku więzienia, dr. Kiern na 6 miesięcy.

Sesja parlamentarna została zamknięta. **Belgrad 2. czerwca.** Rezultat wyborów w całym kraju następujący: wybrano 120 radykałów, 10 postępowców i 1 liberała. W 3 miejscowościach przyszedł do ściślejszego wyboru.

Berlin 2. czerwca. Wielu konserwatywnych posłów nakłania lud, by wysłał do cesarza petycję, proszącą o zniesienie powszechnego prawa głosowania.

Kuzyn króla włoskiego, hrabia Tunis, przybył tutaj.

Cesarz wrócił wczoraj rano z Gdańska.

Bruksela 2. czerwca. Izba uchwaliła, że przy wyborach oddawanie głosów jest obowiązkiem.

Stambuł 2. czerwca. W Bassorze i Samarze wybuchła cholera.

NADESŁANE.

Młody, energiczny KIEROWNIK BUDOWY

z ośmioletnią praktyką fachową w budownictwie lądowym, wodnym i kolejowym, poszukuje zajęcia na placu budowy lub jako rysownik w biurze. Na żądanie przesła chlubne świadectwa z pierwszorzędných biur.

Zgłoszenia pod „Twał“ poste restante główny gmach pocztowy, Lwów.

Dr. P. Kucharski

lekarz szpitala dzieci św. Zofii ordynuje od 20. czerwca w Rymanowie.

Notariusz w Chodorowie poszukuje kandydanta biegłego szczególnie w sprawach spadkowych; kandydaci notarialni mają pierwszeństwo.

OKULISTA

Dr. TEODOR BALLABAN

b. s. asystent i lekarz na klinice profesora Borysiakiewicza w Gracu po kilkoletniej praktyce specjalnej, ordynuje w chorobach i operacjach ocznych przy ul. Wałowej 1. 7. Od g. 10—12 przed poł. od 3—5 po poł. I. p. Dla biednych bezpłatnie.

Choroby weneryczne

upławy, wrzody itp. leczy szybko i gruntownie, bez przerwy zatrudnienia **S. Urich** od lat 30 praktykę lekarską wykonujący. Mieszka ulica Żółkiewska 1. 21. I piętro — Ordynuje od 9 — 11 i od 3 — 5. Honorarium umiarkowane.

Lekarz chorób dziecięcych

Dr. Antoni Wachtel

mieszka obecnie na ul. Czarnieckiego 1. 4. stacja Tramwaju plac „Płowy“.

Administrację domu poszukuje kawaler na stanowisku posiadający wiadomości techniczne. Pisemne zgłoszenia pod l. A. D. do administracji Kurjera Lwowskiego.

Pierwsze węgierskie ogólne

TOWARZYSTWO ASEKURACYJNE

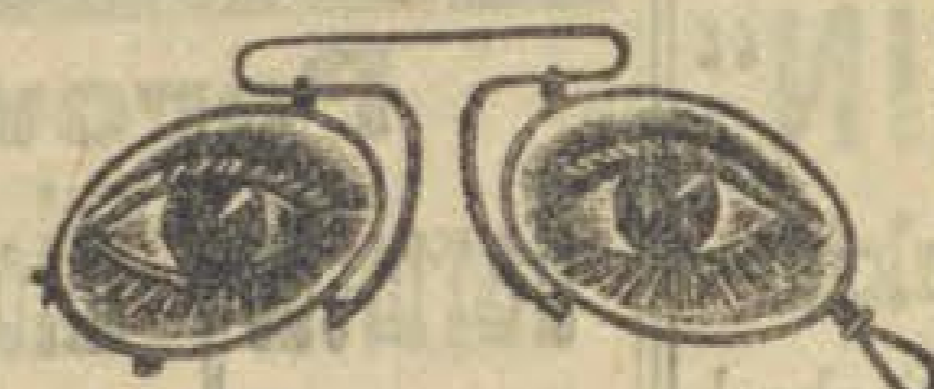
kapitał zakładowy 3 miliony, fundusz rezerwy 24 milionów, stan działu życiowego 67 milionów.

Jeneralna reprezentacja dla Galicji

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany udziela wszelkich informacji.

BENEDYKT KOPERNICKI



optyk i mechanik „pod Kopernikiem“, Lwów, pl. św. Ducha (ulica Teatralna 1. 6. naprzeciw głównego odwachu), poleca wielkim wyborze i po cenach najniższych: okulary, cwiklery, lornety, binokle, dalekowszkie, barometry, ciepłomierze, Arjometry, mikroskopy, lupy, kompas, rajscajgi, taśmy miernicze, pion, libele, manometry itp. Urządzenie dzwozków elektrycznych. Wszelkie reperacje uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. — Zamówienia z prowincji odwrotnie.

Od wydawnictwa.

Prenumerata wynosi:

	mieсяcznie:	kwartalnie:
w miejscu	1 zlr. 20 ct.	3 zlr. 60 ct.
na prowincji	1 zlr. 60 ct.	4 zlr. 80 ct.

Prenumeratorem Kurjera Lwowskiego będą mogli i nadal otrzymywać „Echo“ muzyczne, teatralne i artystyczne za 62 ct. miesięcznie, na prowincji za 92 ct., oraz dwutygodnik „Nowe Mody“ za 40 ct. miesięcznie.

Listy i telegramy adresować prosimy wyraźnie „Kurjer Lwowski“, dla uniknięcia pomyłek.

Już nadeszły
PRAWDZIWE ANGIELSKIE ROWERY
 ze sławnej fabryki The Quadrant cycle & Comp. i są
 do nabycia w handlu
Ed. Hawranka
 plac św. Ducha liczb. 10.
 po cenach bardzo umiarkowanych.

ZAKŁAD WODOLECZNICZY „KLEMENSOWKA”
Dra Wen. Piaseckiego w Zakopanem.

Uroczyste ustronne wśród lasów świerkowych, przeciętych drogą krajową i rzeką Bystrą. Kuchnia wyborna w własnym zarządzie. Łazienki i pokoje kompletnie i z komfortem urządzone. Naokoło dworu leczniczego kryte galerje do przechadzek podczas deszczu. Osobna sala gimnastyczna, osobny park zakładowy przy zakładzie a w nim oddział do chodzenia boso po rosie. W salach gościnnych dobór gazet najpoczytniejszych, fortepiany, bilard i kręgielnia do użytku gości bezpłatnie. Środki lecznicze: hydroterapia, kąpiele słoneczne i parowe, gimnastyka lecznicza z ortopedją i mięsieniem, elektroterapia i hipnoza. Ceny bardzo umiarkowane. Prospekty rozsyła na żądanie **Zarząd.**

Do nabycia we wszystkich handlach wód mineralnych i aptekach
Saxlehner'a
Woda gorzka.
 Zalety Saxlehnera źródła Hunyadi János
 według orzeczenia powag lekarskich
= Dokładny, pewny, łagodny skutek. =
 Też przy dłuższym używaniu znoszą ją znakomicie organa trawienia. — Łagodny, przyjemny smak. — Trwały, jednolity skutek i na później. — Mała dawka.
 Dla ostrzeżenia się od w błęd wprowadzających naśladownictw należy zawsze żądać
„Saxlehner'a Wody gorzkiej”.

Pudr książęcy
 Znakomite powrodenie i wziętość tego pudru są najlepszym dowodem jego nieporównanej dobroci. — Pudr książęcy na wszystkich wystawach odnosił palmę pierwszeństwa, a liczne medale zasługi, jakimi został wyszczególniony najlepiej go zalecają. — Pudr książęcy nie zawiera żadnych metalicznych przymieszek, jestto najczystsza i najdelikatniejsza mączka roślinna, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do higienicznego upiększenia twarzy.
 Pudełko małe pudru białego 69 ct., całe 1 złr., z łabędzikiem złr. 1-50. Różowy dla blondynek i kremowy dla szatek i brunetek, małe pudełko po 70 ct., większe złr. 1-20, z łabędzikiem złr. 1-60.
J. IHNATOWICZ
 Lwów
 sklepy własne ul. Kopernika 1. 3, ul. Halicka 1. 11, KRAKÓW Sukiennice 1. 20, CZERNIOWCE Rynek 1. 2.

„SACHARIN”
 zastępujący cukier
 w kryształach i tabliczkach
 poleca
Alojzy Hübner
 Lwów, Rynek 38.

POWIDEŁKA
 przeciw blednicy
 wyrobu Seweryna Kurowskiego
 aptekarza w Wadowicach.
 Środek przewyższający skutecznością wszystkie w tym celu używane. Używa się w wypadkach niedokrewności, blednicy, w ogóle tam, gdzie na wytwarzaniu się zdrowej krwi zależy.
 Cena słoika 1 złr. 70 ct.
 Jedyny skład w aptece u
J. MACUDZINSKIEGO
 aptekarza w Wadowicach.
 Liczne zamówienia tak w kraju jak i za granicę stwierdzają skuteczność.

Parowe
Garnitury młocarniane
 jeden 8 konny i jeden 6 konny, bardzo dobrze utrzymane są tanio do sprzedania. Wiadomość C. E. Busch w Czerniowcach.

Skład powozów
M. NASSA
 Lwów, ul. Szpitalna 28.
 poleca swój wielki zapas wszelkiego rodzaju powozów, wózków i tarantasów gwarantując za dobry wyrób.

Dla wszystkich z czułą skórą!
 Ostre, niezupełnie neutralne mydła są najszkodliwszymi dla osób z delikatną lub czułą skórą; nadwężają i niszczą ją zupełnie w najkrótszym czasie. W tych wypadkach lekarze zalecają używanie mydła Doeringa z sową, ponieważ to mydło zupełnie jest wolnym od ostrości, bogate w tłuszcz i niesfałszowane czyste.
 Wartość mydła Doeringa polega nie tylko na tem, że jest delikatnie naperfumowane, że bardzo dobrze

czyszczy, powoli się zmywa, lecz głównie na tem, że skóra przez nie nie odczuwa, nie nadwęża, nie czyni ją szorstką i popekaną, nie piecze i nie sprawia napięcia, że **codziennie** użycie wywiera najlepszy skutek na piękność skóry.
 Wszędzie do nabycia po 30 ct.
Dla delikatnej skóry najlepsze mydło.
Doeringa mydło z sową
Generalne zastępstwo:
A. Motsch & Co, Wiedeń, I., Lugeck 3.

Przetwory regeneracyjne
 starszego lekarza sztabowego
Dra MÜLLERA.
 Są to przetwory **odmładzające, wzmacniające, przywracające** osłabioną lub utraconą siłę męską (impotencję). Sporządzone według przepisów lekarskich i polecane przez lekarzy od lat wielu przeciw **ostrobieniu nerwów, powstającemu skutkiem tajnych grzechów i nadużyciu młodości (samogwałt),** niszczeniu zdrowia i przeciw z tych przyczyn wynikającym osłabieniu nerwów, niedokrewności (Anemie), cierpienia **mleczka piersiowego, drżenia rąk i t. p.** jako środki radykalnie i pewnie **działające** i zupełnie zdrowiu nieszkodliwe.
 Cena z dokładnym lekarskim pouczeniem 3 zł. 10 ct., pocztą o 25 ct. więcej za opakowanie.
 Jedyny skład główny **St. Georg-Apotheke, Wiedeń, V/II, Wimmergasse 33,** gdzie należy wszystkie zamówienia listownie adresować. Skład we Lwowie w apt. Mikolascha, w Krakowie u E. Stockmara.

Ważne
 dla dbających o zdrowie
Podeszwy gumowe
 z obcasami
 przeciw wilgoci, ślizgawicy i dla turystów, również
Płyty gumowe
 gładkie i karbowane
 do wycinania podeszew
 poleca
 Główny skład wyrobów gumowych
R. KRIMMERA
 Lwów, hotel Francuski.

Biegły rysownik
 znajdzie zaraz zajęcie u budowniczego we Lwowie. Adres L. K. w Biurze dzienników i ogłoszeń Lwów.

BULION
 wyrobu
KAZIMIERA MATCZYŃSKIEJ.
 odznaczony wielkim medalem brązowym na wystawie w Krakowie 1891.
 Nr. 00 z trufkami kilo złr. 7-50
 Nr. 1 z zwierzyni i drobiu „ 6-50
 Nr. 2 doskonały „ 8-50
 Dla chorych bulion z samego najdelikatniejszego ptactwa i drobiu, bardzo przez lekarzy polecony po 10 złr. kilo.
Ekstrakt mięsny
 na sposób Liebiga
 słoiki po 70 ct.
SZPARAGI
 5 kilo z opakowaniem 2 zł. 50 ct.
 Sprzedaje **Zarząd dworu Łapszyn porzta Brzeżany.**

Drobne ogłoszenia.

Pomieszczenia rozmaite
 po 10. centa od wyrazu
Wyborne przekąski gorące i zimne każdej chwili, a w niedzielę i czwartki warszawskie flaczki. Oficynie zaopatrzonej handel towarów korzennych, win i delikatosów poleca **Karol Bojak** ul. Batorego 12.
Zapas 2000 kilo wybornej w smaku kawy kg. po 2 złr. poleca **handl. St. Wojciechowski Akademicka.**
Znakomitą Bryndzę wiosenną alpejską oraz świeże masło deszczowe poleca **handl. Wojciechowski** ul. Akademicka 5. 462
Kłozdy pokojowe, z poręczami składanymi, sztuka złr. 30 poleca **Piotr Chwałowski** handl. ze lazny we Lwowie plac Kapitulny 1. (naprzeciw katedry).
po znanych niskich cenach kołdry szyte, materace, poleca **magazyn Knauer** Lwów. 683
Tutki cygarowe nieklejone z najlepszej bibulki francuskiej 1000 sztuk od 1 złr. poleca **fabryka F. Nizalowskiego** Lwów, Hotel Żorza. Opakowanie gratis. Przy odbiorze 5000 sztuk franco. 293
Zamówienia na portrety państwowe i kredkowe z fotografii od 10 — 20 złr. przyjmuje **Jan Bromilski** skład przyborów do pisania ul. Karola Ludwika.
Stare kołdry i materace do pokrycia i przerabiania przyjmuje najtaniej **Józef Schuster** Lwów, Kopernika 7.
komu poszukuje się do prowadzenia sklepu papierowego z kaucją 200 złr. **Lyczakowska 1.** 167
Biuro Swiderskiego w Tarnowie poleca doborową służbę żeńską i męską.
Tanio do sprzedania 1 wózek węgierski, 1 tarantas, 1 powóz, 1 karetka, 1 fortepian, 1 szezczarnia w dobrym stanie. Blizsza wiadomość **Eyczaków nr. 124** u właściciela. 370
Sikawka do sprzedania. **Marischler** Lwów, Kopernika 3. 380
Pierwszy pokój do śniadań na sposób **Karola Przybylskiego** urządzonej we Lwowie pod **L. 26, Rynek (przedtem Michał Hartel, po nim T. Najszarek).** 375
Ck. ekspedytor pocztowy i telegrafista zdolny do samostnego urzędu, poszukuje natychmiast posady. Wyjaśnić udziela **Urząd pocztowy w Brzostku.** 391
Płacie budowlane sprzedaje właściciel **Zielona 59.** 296
W Synowódzku wyżnem są pomieszczenia umeblowane z wszelkimi wygodami na sezon letni do wynajęcia. Kąpiele rzeczne, stacja kolejowa i poczta w miejscu. Wiadomość w handlu **W. Kozłowski** ul. Gródecka 1. 79 c. 401
poszukuje się starszego i zdolnego subiekta cukierniczego. Wiadomość w adm. tego pisma. 398
Sklepik korzenny (graiżleraj) z wygodnym pomieszczeniem do sprzedania, w tymże znajduje się trafika, która za zezwoleniem władzy przełożonej może nadal pozostać. Wiadomość „Zielniński” główna trafika ul. Halicka. 399
Wdowiec 39 lat, oficjalista prywatny posiada stała 500 rocznie siedziba Lwów, posiada gotówka 600 zł. poszukuje żony od 25—35 lat panny lub wdowy bezdzietny sposagiem 1500 adre. A. P. 80. poste rest. Lwów. 402
Administracja domu poszukuje kawaler na stanowisku posiadającego wiadomości techniczne. Pisemne zgłoszenia pod **L. A. D.** do administracji Kurjera Lwowskiego. 319

KASY OGNIOTRWAŁE
 z c. k. uprzyw. fabryki sprzedaje najtaniej
SZYMON DEGEN
 Lwów, Sykstuska 19.
poszukuje do większego gospodarstwa praktykanta, blizsza wiadomość u **W. Stamfest** dzierżawcy dóbr Zubrzy p. Lwów. 350
Ul. Blotna 8 Bajki Realność do sprzedania na miejscu. 409
Fortepian 7 oktav Lepperta elegancki 130, Hartla 90, Pianino Neymayera ozdobne palisandrowe krzyżowy 230, Petrofa orzechowe 220, Cytra koncertowa 42. stolik rezonansowy 14, pult 2 zł. **Zulińskiego 6,** parter **Kalinowski.**
Najkorzystniej sprzedawane wszelkie książki szkolne w jedynej katolickiej antykwarni **Stanisława Köhlera** Lwów **Batorego 28.** 407
Józef Bończak stolicie i restaurator fortepianów i pianin przyjmuje taskawe zamówienia, na strojenie i reperacje wszelkich instrumentów jako to: arystonów itd **Ul. Długosza 1. 3,** najdogodniej można używać karty korespondencyjnej. 406

KASY ogniotrwałe poleca najtaniej **Elster Halicka 25,** główna trafika. 185
poszukuję pomieszczenia o 6 pokojach z 2 pokojkami dla służby i przedpokojem od jesieni nie zbyt daleko od Uniwersytetu Zgłoszenia przylmuje ekspedycja Kurjera pod **L. A. B. A.** 414

Mieszkania i akcje
 po 1 centa od wyrazu.
5 pokoi, kuchnia, **Mickiewicza 22.** 404
3 pokoje kuchnia **Długosza 23.** 312
3 pokoje, nyża, kuchnia **Marka 7.** 313
Ul. św. Mikołaja 16 1. piętro 4 pokoje, przedpokój. Blizsza wiadomość u właścicielki tamże. 376

Mieszkanie złożone z 10 pokoi z przynależnościami na **L. lub 2. piętrze** — w pobliżu śródmieścia — wynajęć pragnę od **1. lipca br.** Blizszych wiadomości udzieli z grzeczności biuro dzienników **Płohna.** 790
Pokój z ogrodem, kuchnia, z meblami lub bez **2 lub 3 pokoje,** kuchnia z przynależnościami **Eyczakowska 13.** 403
Pokój frontowy z przedpokojem umeblowany, zaraz do wynajęcia. Blizsza wiadomość **plac Smolki 3,** II. piętro drzwi 23 332
2 pokoje z kuchnią **Sobieskiego 34.** 408

Panny milej powierzchności uzdolnione do sprzedaży i obznajomione w krawieczyźnie znajdują umieszczenie w magazynie konfekcji damskich **Ludwika Zwiebacka** przy **placu Halickim 1.** 13.

Na prowincji poszukuje się agentów dla sławnej fabryki maszyn i narzędzi rolniczych, pod korzystnymi warunkami. Oferta pod adresem **Leon Queller & Leopold Hermann,** Lwów, **Gródecka 12.**